



TEATRY WOJNY.

WSCHOD. - Zdobyte Charkowa pozwala Rosjanom na kontynuowanie w szerszym jeszcze zakresie nowych uderzeń, mających za cel Połtawę, Kijów i wyrzucenie Niemców z Zagłębia Donieckiego. Rosjanie przebyli już 1/3 drogi między Charkowem a Kijowem. Mimo zaciętego oporu marsz. Mannsteina, rzucającego niemal ostatnie rezerwy w obronie Połtawy, wojska sowieckie zyskują codziennie na terenie o 8 - 15 km. Naokoło Połtawy, w odległości 30 - 40 km. od miasta toczy się olbrzymia bitwa pancerna. W rejonie tym przekroczyli Rosjanie Worskłę, kontynuując drugie uderzenie z południowego wschodu. Inny atak prowadzony jest wzdłuż głównej linii kolejowej Ukrainy, w celu przecięcia komunikacji kolejowej blisko milionowej armii niemieckiej, broniącej frontu od rzeki Mius po Charków. Zdobyto tu wczoraj miasto Kotelwo. W Zagł. Donieckim niesłychanie zacięte walki głównie w rej. Stalino, na południe od Woroszyłowgradu i Isjum. Rosjanie chcą przeciąć łączność armii Kubania z głównymi siłami niemieckimi i zmusić O.K.W. do oddania Krymu. W rej. Briańska zdobyto Dniewsk. Czerwone lotnictwo bombarduje ciężko zaplecze frontu i wszystkie linie komunikacyjne.

POŁUDNIE. - Naloty na lotniska i linie kolejowe trwają nadal. Atak kieruje się głównie na rejon Neapolu, bombardowany w dzień i noc oraz na lotniska i stację kolejową Foggia, na którą dokonano trzech ciężkich nalotów. Ponadto zbombardowano Lucri, Bagnoli, Tarent i Crotone. Zestrzelono 45 maszyn, na lotniskach zniszczono 52 transportowce powietrzne, straty własne wyniosły 22 samoloty. Flota brytyjska ostrzeliwała koleje w południowych Włoszech.

ZACHOD. - Trzecią noc z rzędu małe formacje Moskitto bombardowały Berlin. W czwartym dniu po wielkim nalocie stolica Rzeszy płonie nadal, wysokość płomieni jest wciąż niebywale wielka. Inne formacje amerykańskie i angielskie atakowały Rouen, lotniska w północnej Francji, elektrownie w Bretanii, okręg w Caen oraz minowano wody nieprzyjacielskie. Zestrzelono 2 niem. myśliwce, straty własne we wszystkich operacjach 3 bombowce.

PACYFIK. - Na N.Gwinei wojska amerykańskie stoją o 2 km. od lotniska w Salamaua. Ataki japońskie nad rzeką Franciszka zostały odparte.

ATLANTYK. - Urząd marynarki wojennej USA ogłosił, że na Atlantyku zatopiono 5 niem. łodzi podwodnych, a 5 dalszych uszkodzono.

ROZNE WIADOMOSCI:

- Premier Churchill nie wraca do Anglii mimo ukończenia konferencji w Quebec. Udał się on do Stanów Zjednoczonych, gdzie w Waszyngtonie odbędzie dalsze narady z prez. Rooseveltem. W czwartek 2. września br. Winston Churchill wygłosił mowę radiową.

- W dwadzieścia cztery godziny po oświadczeniu Churchilla i Roosevelta, że rozmowy wojskowe w znacznej mierze dotyczyły wzmocnienia wojny przeciw Japonii i pomocy dla Chin, doszła wiadomość z Quebec o wyodrębnieniu teatru operacji w południowo-wschodniej Azji i ustanowieniu dowództwa w tym rejonie, rozciągającego się na Indie i Ceylon jako bazy ataków przeciw Japonii. Wspólne dowództwo sojusznicze zostanie zorganizowane w podobny sposób, jak w północnej Afryce. Na głównodowodzącego wyznaczono admirała lorda Mountbatten. Jest on kuzynem króla, liczy 43 lata i brał dotąd udział w szeregu akcji wojennych, będąc głównodowodzącym tzw. operacji skombinowanych sił zbrojnych angielskich. Mając 12 lat wstąpił do marynarki wojennej. Decyzja wyodrębnienia południowo-wschodniej Azji zapadła już w dniu 19. czerwca, gdy w związku z desygnacją gen. Wawella na wicekróla Indii, uznano za potrzebne wydzielenie Indii jako jednostki wojskowej. Komentując tę decyzję londyński Times stwierdza, że w południowo-wschodniej Azji są bardzo prawdopodobne operacje amfibijne. Nominacja jest zarazem dowodem, że akcja wojenna na Pacyfiku zostanie przyspieszona i że zapewnienie o przyjaźni dla Ameryki, złożone przez prem. Churchilla nie było pustym słowem. Korespondenci angielscy i USA donoszą, że ustanowienie wspólnego dowództwa alianckiego nie wywołało zdziwienia, natomiast opinia w pierwszej chwili została za-

skoczona nominacją admirała, podczas gdy oczekiwano nominacji generała. Obecnie jednak zrozumiano, że ofenzywa na Birnę będzie właśnie przykładem akcji skombinowanej.

- Polska łódź podwodna "Izik" storpedowała w pobliżu Bari cysterne poj. 5.000 ton i transportowiec 6.000 ton. Oba statki pozostawiono w stanie tonącym. "Izik" zatopił już w czerwcu statek w cieśninie jessyńskiej oraz inny statek-cysterne. Łódź została zbudowana w stoczni angielskiej i oddana do użytku jeszcze w roku ubiegłym.

- Według doniesień ze źródeł neutralnych z Berlina uciekło ponad 500.000 mieszkańców, udając się przeważnie na tereny polskie, wcielone do Rzeszy. Poszczególne ministerstwa mają zostać wyewakuowane do Poznania i Krakowa. W Rzeszy urzędowo ogłoszono plany ewakuacji Monachium, Mannheim, Hannoveru i Ludwigshafen. Z miast tych w pierwszym rzędzie ewakuowane będą szkoły z młodzieżą, szpitale, dzieci i matki. W Mannheim tamt. gauleiter nakazał pod surowymi karami nosić na ulicę mundury partyjne. Zdjęcia z Pönemünde, gdzie zbombardowano zakłady lotnicze, wyrabiające najnowsze i tajemnicą okryte środki obrony przeciwlotniczej - wykazują, iż cała przestrzeń pokryta jest lejami od bomb.

- Ról Borys, po powrocie z niemieckiej kwatery głównej, ciężko zachorował. Podobno zachodzi bardzo ciężki wypadek angina pectoris i Hitler przysłał Borysowi lekarzy specjalistów. Po powrocie króla gabinet bułgarski odbył nadzwyczajne posiedzenie. Wizytę króla Bułgarii poprzedziły rozmowy z przedstawicielami Węgier. Rozmowy te dają powód do przypuszczeń, że Niemcy chcą skłonić państwa wasalskie na Południu do wysyłania wojsk na obronę Bałkanów, w miejsce Włochów, którzy wyjeżdżają do kraju.

- Na Sycylię przybył naczelny dowódca wszystkich wojsk kanadyjskich na terenach zamorskich. Po inspekcji oświadczył on, że najważniejszym punktem w całej kampanii sycylijskiej jest fakt, iż przeszkolenie oddziałów kanadyjskich było we właściwy sposób zorganizowane. Energia z jaką kampania była prowadzona oceniona będzie dopiero w przyszłości. W ciągu całej kampanii sycylijskiej alianci stracili 2 łodzie podwodne, 3 łodzie torpedowe i 1 kanonierkę.

- Wielka Brytania, Ameryka, Rosja i Kanada uznały Francuski Komitet Centralny Obrony Narodowej za władzę tymczasową dla terenów francuskich, które się przyłączyły.

- Rozruchy antyniemieckie w Kopenhadze trwają nadal, w nocy ze środy na czwartek Niemcy otworzyli ogień do tłumów, które demonstrowały przed restauracją dla żołnierzy niemieckich. Niewielka fabryka wyrabiająca części łodzi podwodnych została wskutek sabotażu zrównana z ziemią. Wybuch bomby zniszczył również kopenhaskie zakłady radiolokacji. W stolicy Danii nastąpiły aresztowania, które trwają nadal. Robotnicy w stoczniach zażądali od rządu 40% podwyżki płac oraz wynagrodzenia za szkody poniesione wskutek sabotażu w tej samej skali, jak gdyby chodziło o szkody z powodu działań wojennych.

- Siostrzeniec Mussoliniego został w Mediolanie skazany na śmierć za podburzanie do oporu na rzecz faszyzmu. Przyszło tam do rozruchów, były ofiary w ludziach.

- Do Londynu przybył ambasador Hoare, by zdać raport z wyniku swych rozmów z gen. Franco.

- Rząd szwedzki ogłosił, że niemiecki kontrtorpedowiec zatopił koło wybrzeży duńskich 2 szwedzkie kutry rybackie.

- Rząd angielski ogłosił "Białą Księgę", w której zawarte są oficjalne oświadczenia rządów W. Brytanii, USA i Rosji o jednoznacznie ukaraniu zbrodniarzy wojennych za popełnione w krajach okupowanych zbrodnie. Księga zawiera także opis zbrodni i ofiar we wszystkich krajach, na czele spisu kroczy Polska z 2.5 milionami zamordowanych i zamęczonych Polaków.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z DZIŃ 23. bm. - godz. 3.20 rano.

- Rosjanie rozpoczęli gwałtowne ataki na południe od Briańska.

- Rozpoczęto masową ewakuację Monachium.

- Odbywają się nieustanne narady gabinetów bułgarskiego i węgierskiego. Premier bułgarski Filoff zwołuje posiedzenie wszystkich b. premierów Bułgarii.

- W sprawozdaniu przedłożonym Kongresowi z wykonania ustawy o sprzedaży i najmie sprzętu wojennego prez. Roosevelt oświadczył, że dostawy przesłane do końca czerwca br. dominium angielskim i Chinom przedstawiają wartość 203.000.000 funtów szterlingów. Stal w ilości 250.000 ton przeznaczona dla Rosji przekazana została innemu krajom. Część wspomnianych dostaw stanowiła drut kolczasty, który nie jest Rosji potrzebny wobec tego, że nie znajduje się ona w defenzywie, lecz atakuje. Dostawy żywnościowe dla Anglii zmniejszyły się do minimum, bowiem W. Brytania pokrywa już 60% swego zapotrzebowania.

NA FUNDUSZ PRASY : "Koko"-100, "Aurelia"-25, "Viktoria"-30 zł.

WIADOMOŚCI I KOMENTARZE RADIOWE.

- Były sekretarz partii faszystowskiej Ettore Muti został zastrzelony przez larabini-
nierów w czasie próby ucieczki po aresztowaniu go, jako oskarżonego o przekupstwo. Drugi
znany faszysta Alessandro Tortoni popełnił samobójstwo. W półn. Włoszech zaobserwowano
duże ruchy wojsk niemieckich, przybyszą wojska nowe dywizje niemieckie do Lombardii, skła-
dające się z rezerw ściąganych z Czech. Koło Rzymu zauważono formacje SS.

- Do Kopenhagi przybyły nowe wojska niemieckie w sile 30 do 40 tysięcy. Wzmocnienie
załóg niemieckich w Danii nastąpiło na skutek nie tylko wzrostu sabotażu, ale napadów do-
konywanych przez ludność na załogi niemieckie. N.p. w Aarhus po eksplozji w tamt. fabry-
ce zabito kilku niemieckich policjantów, próbujących przeprowadzać śledztwo. W Kopenha-
dze urządzono szereg napadów na koszary niemieckie, a demonstranci chodzili po ulicach
z okrzykami "niech żyją alianci". Dzielwożęta duńskie chodzące z żołnierzami niemiecki-
mi są zatrzymywane na ulicach, a bojówki duńskie obcinają im włosy.

- Według wieści nadeszłych z Węgier Hitler miał regentowi Horthyemu ofiarować więk-
szą część Słowacji za wysyłkę wojsk węgierskich na front wschodni. Propozycja spotkała
się z odmową rządu węgierskiego.

- Rumunia przestała wywozić z kraju ropę w stanie surowym. Ograniczenia te zarządzo-
ne zostały na skutek zniszczenia wielu szybów naftowych w Floesti wskutek amerykańskie-
go nalotu.

- Były poseł bułgarski w Londynie Monchinoff ostrzegł naród bułgarski przez radio
przed okupowaniem i wysyłaniem wojsk na terytoria jugosłowiańskie i greckie. Stwierdził
on w swym ostrzeżeniu, że po ukończeniu wojny naród nie będzie mógł się tłumaczyć winą
króla ani rządu, lecz będzie musiał ponosić pełną odpowiedzialność za dzisiejsze pocią-
gnięcia.

- W czwartą rocznicę podpisania paktu wzajemnej pomocy i gwarancji między Polską a
W. Brytanią, zawartego dnia 25. sierpnia 1939 między pełnomocnikami obu państw lordem Hal-
lifaxem i ambasadorem Raczyńskim, prasa polska i angielska stwierdza zgodnie, że pakt za-
chowwał pełne życie i jest ściśle dotrzymywany.

- Mannheim Zeitung zamieszcza w artykule głosy społeczeństwa niemieckiego, które
żali się, iż w czasie najsilniejszych nalotów nie widzi się nigdzie kierowników bloków
w mundurach partyjnych, którzyby nieśli pomoc lub opiekowali się poszkodowanymi, choć
do takich wystąpień są zobowiązani.

- Brytyjski minister informacji Brandon Bracken mówiąc o konferencji w Quebec powie-
dział, iż powzięto tam decyzje o najwyższym znaczeniu. Spodziewane jest przemówienie,
które wygłosi Churchill przez radio. Komentatorzy angielscy omawiając w Timesie konfe-
rencję Churchill-Roosevelt podkreślają, że kontynuowanie wojny przeciw Japonii z maksy-
malną energią w zakresie dającym się pogodzić z pokonaniem Hitlera zostało przyjęte z
aplauzem przez angielską opinię publiczną. Spotkanie ze Stalinem staje się konieczniej-
sze w miarę tego, jak zbliża się godzina zwycięstwa. Tematem narad nie będą kwestie stra-
tegiczne ale polityczne o przyszłości Europy. W czasie konferencji sporo czasu poświęco-
no zasadom administracji w krajach oswobodzonych. W chwili następnego spotkania między
Churchillem a Rooseveltem, stosunki z Rosją będą stanowić temat niezmiernie doniosły.
Prasa podkreśla dalej oświadczenie Roosevelta, że konferencja z czerwca 1942 wydała owo-
ce w listopadzie w postaci układania w półn. Afryce. Owoce konferencji w Casablanca te-
raz się ujawniają. Premier Churchill oznajmił, że działania wojenne rozwijają się azyb-
ciej, niż to było przewidziano, a oddziały sojusznicze są lepiej wyekwipowane niż nieprzy-
jaciela. Walka z łodziami podwodnymi ma przebieg bardzo pomyślny. Mimo wszystko wzmoże-
nie wysiłku na froncie wewnętrznym jest niezbędne.

- Radio londyńskie podało opowiadanie jeńca polskiego zbiegłego z niewoli niemieckiej
do Anglii. "Siedzieliśmy smutni i zgnębieni - opowiadał Polak - za drutami odgradzają-
cymi nas od świata. Najbardziej wyrafinowane męczarnie jakie nam zadawali Niemcy, to ich
metoda zawiadamiania nas ciągle o nowych ich sukcesach, o bliskim pokoju dyktowanym przez
nich i dobrodziejstwach, jakimi wówczas świat obdarzą. W ostatnich dniach października
1940 roku odczuliśmy zmianę. Zniesiono posterunki wewnętrzne w obozach, a wzmocniono
zewnętrzne i nie pozwolono na rozmowy Niemców ze strażnikami. Ustała jednak również
propaganda. Oczuliśmy podświadomie dobrą nowinę. I rzeczywiście niedługo potem dowie-
dzialiśmy się, że atak na Anglię nie udał się. Najgorzej zmora przestała nas gniebić, po-
jawiała się słaba nadzieja. Dowiedzieliśmy się również, że do naszego obozu przybędą jeń-
cy angielscy. Sciesiono nas, i usunięto z koszar. Pewnego ranka rozległ się krzyk w obo-
zie "prowadzą Anglików!". Wszystko co było ruszyło do drutów, żeby patrzeć. Szli powoli,
bardzo powoli. Żaden z nich nie miał płaszcza, wielu nie miało koszuli, byli obdarci i

bosi, wielu rannych i kulawych. Wszyscy niezdolni do pracy, prawie 70% rannych. Gdy patrzyliśmy na to smutne widowisko, nagle usłyszeliśmy głos naszego podoficera: chłopcy czy będziemy patrzeć na to jak cierpią? Podzielmy się z nimi. Jak na dane hasło wszyscy się rzucili wyciągać co mieli. Bluzy, koszule, buty poleciały przez druty. Strasznie niemieckie stały zaskoczony i śmieszny w swej bezradności. Tak witał żołnierz polski żołnierza narodu, który również się nie załamał".

Polski minister spraw wewnętrznych powiedział, że Niemcy od połowy 1942 roku, odkąd zrozumieli, że nie mogą wojny wygrać, czynią wszystko, by ludność Polski i innych krajów okupowanych zniszczyć. Sądzą oni bowiem, że chociaż wojnę przegrają, kraj ich będzie najlepiej uprzemysłowiony i zaludniony.

W Lille, Paryżu i Lionie oraz w Montpellier wybuchły niepokoje.

Jeden z przywódców brytyjskich związków zawodowych Dicken prowadził rozmowy z przywódcą fińskich związków zawodowych. Na powiedzenie Finlandczyka, iż naród fiński sądzi, że W. Brytania będzie mu pomocna w sprawie pokoju, Dicken odpowiedział, że reprezentując tylko opinię publiczną może oświadczyć, iż W. Brytania twierdzi, że uczyniła wszystko co było w mocy. Ostrzeżenia jej nie wywarły jednak skutku. Obecnie pozostają tylko układy między Finlandią a związkiem sowieckim.

Niemcy podejmują różne posunięcia dla wybadania o ile sprzymierzeni skłonni są do zawarcia kompromisowego pokoju. Ostatnio ogłosili w języku angielskim pogadankę, w której udawadniali, że powodem wojny były niesprawiedliwości traktatu wersalskiego. Dalik też poznać między wierszami, że byliby gotowi usunąć zbyt skrajnych przywódców na pewnych warunkach, ale nie może być mowy o bezwarunkowej kapitulacji. Propaganda niemiecka stara się przedstawić żądanie kapitulacji jako nieludzkie. W czasie wojny światowej ostatni kanclerz niemiecki Maks książę Badeński wydał książkę, w której zalecał wielką ostrożność w przejściu od propagandy zaczepnej do pokojowej, gdyż może to wzbudzić podejrzenie u wroga i u własnego narodu. Niemcy, mówiąc ostrożnie o pokoju, zeszły na drogę, zalecaną przez księcia Badeńskiego. Sojusznicy jednak mają dobrą pamięć.

Min. Ciołkosz przemawiał na temat nastrojów wśród robotników włoskich. Ludność Italii jest tak całkowicie zajęta sprawą bombardowań, wyszukiwaniem żywności i mieszkań, że na nic innego niema czasu. Ale mimo to i może właśnie dlatego podnoszą się ciągle głosy z żądaniem pokoju. W ubiegłym tygodniu w 19-tą rocznicę znalezienia zwłok zamordowanego przez faszystów Matteottiego, robotnicy w Genui przerwali pracę i demonstrowali. Policja nie miała odwagi wystąpić przeciw demonstrantom. Cztery tygodnie minęło od upadku Mussoliniego, a wołanie o pokój nie ustaje. Badoglio postawił sobie za zadanie uratować dom sabaudzki, zawrzeć korzystny pokój, ale nie chce dopuścić do konfliktu z Niemcami. Alianci jednak nie będą chcieli zrezygnować z owoców swego zwycięstwa na Sycylii, gdyż nie tylko chcą wolności, pragną jej także ludy całej Europy. Opanowanie półwyspu apenińskiego dałoby możliwość przyniesienia wyzwolenia tym ludom z pod niemieckiej okupacji od granicy hiszpańskiej po turecką. Badoglio jest odpowiedzialny za przedłużenie wojny. Partia socjalistyczna włoska wezwała w swej odezwie wszystkie państwa demokratyczne do nawiązania układów na podstawie Karty Atlantycznej. Podkreśliła w swej odezwie, iż lud włoski uważa sprzymierzonych za przyjaciół, a nie za swych wrogów. Oprócz wysuwania żądania pokoju partia socjalistyczna dopomina się zwolnienia więźniów politycznych, wolności prasy, zniesienia ograniczeń wpływu na rządy państwa. Badoglio rozmawiał partię faszystowską, ale nie pozwolił na utrzymywanie się innych partii. Zawiesił najbardziej znienawidzone dzienniki faszystowskie, ale zawiesił również dziennik "Avanti" i inne, które pisały o upadku Mussoliniego. Jedno z angielskich pism wyraziło się o rządzie Badoglio, że jest to stare wino w nowych butelkach.

Rząd hitlerowski chcąc umniejszyć w oczach Niemców zwycięstwo sycylijskie sprzymierzonych głosi, że zwycięstwo to właściwie równa się klęsce, gdyż alianci musieli do niego użyć olbrzymich zasobów sił: 31 dywizyj, 6.400 samolotów, olbrzymiej floty dla transportu, 6 pancerników, 2 lotniskowce, 20 krążowników, 85 transportowców, flotę handlową dla przemieszczenia 10 dywizyj. Jeśli zajęcie Sycylii ma być dla Niemców zwycięstwem, to życzymy im więcej takich zwycięstw. Poza wszystkimi bredniami Niemcy starają się przedstawić, iż powodem upadku Sycylii była znaczna przewaga sprzymierzonych. Przesadzając cyfry chcą wywołać wrażenie zdumienia, że aż tak wielkie siły alianckie musiano zorganizować przeciw garstce Niemców. Cóż dopiero będzie gdy alianci przy ataku na Europę zetkną się z głównymi siłami Niemców. Odpowiedź na to łatwa: jeśli alianci mogli tyle sił użyć na Sycylię, to jak wielkie zgromadzą dla zdobycia Europy, a pozostałe wszak przy tym front rosyjski i kraje tych ludów, które będą się chciały podnieść z niewoli i ucisku.